

Protokół Nr 16/15
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej
Rady Miasta Poznania
w dniu 16 października 2015 r.

Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej RMP, któremu przewodniczył **Przewodniczący Tomasz Lewandowski**, odbyło się w Sali Malinowej nr 102 w Urzędzie Miasta Poznania.

W posiedzeniu udział wzięło 13 członków Komisji, co stanowi quorum mogące podejmować prawomocne decyzje oraz zaproszeni goście (**załącznik nr 1,2** do niniejszego protokołu).

Zaproszenie na posiedzenie stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski otworzył posiedzenie Komisji i powitał zebranych gości oraz przedstawił porządek obrad wskazując, że chciałby go uzupełnić o opiniowanie projektu uchwały PU 237/15 w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej Usługi Komunalne. W związku z brakiem sprzeciwu ze strony członków Komisji porządek obrad był następujący:

Proponowany porządek obrad:

- 1) Opiniowanie projektów uchwał:
 - **PU 195/15** zmieniająca uchwałę Nr LXII/978/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym;
 - **PU 237/15** w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej Usługi Komunalne.
- 2) Informacja Prezydenta na temat funkcjonowania gospodarki odpadami w aglomeracji:
 - Zakład Zagospodarowania Odpadów (informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Biura Nadzoru Właścicielskiego)
 - informacja na temat inwestycji budowy biokompostowni:
 - proces budowlany realizacji inwestycji i postępowanie przed prokuraturą w sprawie pozwolenia na budowę;
 - informacja na temat kosztów realizacji, źródeł finansowania, zakładanego strumienia odpadów wraz ze wskazaniem rodzaju odpadów (kuchenne, zielone); założone we wniosku o dofinansowanie efekty ekologiczne i ekonomiczne realizacji inwestycji;
 - przedstawienie wniosków z kontroli Rady Nadzorczej dot. budowy kwatery S1 na składowisku odpadów w Suchym Lesie;
 - Instalacja Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych w Poznaniu – informacja na temat strumienia odpadów, postępów w realizacji inwestycji oraz technicznego przygotowania Poznania na planowany rozruch Instalacji m.in. pod względem drogowym;
 - ZM GOAP – informacja na temat sytuacji finansowej ZM GOAP, planów Biura i Zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”, ewentualne ryzyka związane z realizacją zamierzeń;

- Dyskusja na temat planu zmiany sposobu naliczania opłat za odbiór odpadów komunalnych; ewentualne rekomendacje dot. zmiany regulaminu utrzymania czystości.

3) Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1

Opiniowanie projektów uchwał:

PU 195/15 zmieniająca uchwałę Nr LXII/978/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym

Projekt uchwały w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przedstawiony został przez **radnego Artura Różańskiego**.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Maciej Wudarski odnosząc się do poruszanej kwestii dot. wniosku ZTM o dodatkowe środki finansowe wskazał, że związane jest to z dodatkową pracą przewozową. Dodał, że są w trakcie rozmów z Wydziałem Budżetu i Analiz i z uwagi na trudną sytuację budżetową raczej nie uda się uzyskać całości wnioskowanej kwoty.

Radny Łukasz Mikuła wskazał, że zgadzając się z częścią tez przedstawionych przez wnioskodawcę podał, że należy rozważyć, czy naprawdę tylko i wyłącznie cena jest tym czynnikiem zachęcającym lub zniechęcającym do transportu publicznego. Przypomniał, że po zmianach wprowadzonych w poprzedniej kadencji dot. biletów semestralnych koszt miesięczny dla osób objętych tą zniżką to 37 zł i nie jest to według niego kwota szokująca. Zaznaczył, że należy się zastanowić, czy np. po wprowadzeniu tych bezpłatnych przejazdów uczniowie i studenci z Naramowic nagle przerzucą się na transport publiczny. Dodał, że nie sądzi, iż tak by się stało, dlatego że w tamtym rejonie potrzebne jest jakieś rozwiązanie tramwajowe. Zaznaczył, że według niego w znacznie większym stopniu do rozwiązania tych problemów komunikacyjnych przyczynia się rozwój tego transportu, polepszenie jego zasięgu, dostępności, punktualności i komfortu przejazdu a na to niestety potrzeba środków. Podał także, że koszt tej uchwały w wysokości 40 mln zł rocznie to kwota, która tak naprawdę kładzie program inwestycyjny Miasta na najbliższe kilka lat i uważa, że ta uchwała zadziałałaby w sposób przeciwny do zamierzonego.

Radna Małgorzata Dudzic-Biskupska przychyliła się do opinii radnego Mikuły oraz wskazała, że fajnie byłoby gdyby transport był darmowy, jednak wtedy Miasto finansowałoby także osoby spoza Poznania. Zaznaczyła, że jest za wprowadzaniem ulg stopniowo a nie robieniem tego hurtem bez żadnych przewidywań dot. efektów.

Radny Michał Grześ wskazał, że w Poznaniu jest tak, że ulgi dla uczniów spoza Poznania przysługują tylko do 18 roku życia i jeżeli ktoś zda maturę i chce studiować w Poznaniu to legitymacje studencką otrzyma dopiero w październiku. Dodał, że we wrześniu podczas poszukiwania np. stacji osobie takiej nie przysługuje zniżka, o czym zapewne większa część tych osób nie wie. Zaznaczył, że niezbyt miło witamy tych, którzy chcą w Poznaniu studiować i podał, że apelował do Dyrektora ZTM, aby w pracach nad porządkowaniem ulg tę kwestię uwzględnić. Podał także, że zachęcanie do studiów poprzez obniżanie kosztów przejazdów komunikacją miejską jest jakąś metodą i myśli, że rektorzy uczelni pochwaliliby ten pomysł zwłaszcza, że część z nich boryka się z problemem braku studentów.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że wielokrotnie wypowiadał się w kierunku sprzyjającym obniżaniu cen biletów dla osób korzystających z transportu publicznego i nadal jest przekonany, że jest to bardzo ważny czynnik wpływający na podjęcie decyzji, czy z tego transportu korzystać. Zaznaczył, że po zmianie władzy w Poznaniu jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że zarówno Prezydent jak i jego Zastępca odpowiedzialny za transport publiczny mają podobne przekonanie. Dodał jednak, że trzeba zadać sobie pytanie, czy jesteśmy tak odważni, aby z dnia na dzień zrezygnować z dochodów od tak ważnej grupy pasażerów i czy będziemy w stanie zrównoważyć brak tych dochodów innym źródłem. Podkreślił, że w jego przekonaniu nie i podał, że dość ostrożnie podchodzi także do szacunków ZTM mówiących o tym, że będzie to spadek na poziomie 40 mln zł i wydaje mu się, że będzie to trochę więcej. Zaznaczył, że nie jest gotów podjąć tego ryzyka, ale jest gotów rozmawiać na temat stopniowego obniżania tych cen lub jakichś programów pilotażowych, lecz nie takich, które zagrażałyby budżetowi.

Radny Artur Różański wskazał, że nikt nie chce wstrzymania inwestycji w Poznaniu pod warunkiem, że są to inwestycje prowadzone w sposób racjonalny. Dodał, że cały czas żyje nadzieją, że po to nastąpiła zmiana władzy w Poznaniu, aby inwestycje prowadzone były lepiej niż do tej pory. Podkreślił, że można szacować, że w Rondo Kaponiera wtopiono 3-5 lat bezpłatnej komunikacji a ile wtopiono w ul. Głogowską i stadion nawet nie będzie liczył, gdyż pewnie sięgnęlibyśmy lat 20 bezpłatnej komunikacji. Wskazał, że jeżeli wprowadzaliby ten program to musieliby poinformować mieszkańców, że jeżeli nie przesiadą się do komunikacji publicznej to z tych bezpłatnych przejazdów będzie trzeba zrezygnować i dodał, że jest gotów wprowadzić to na rok i przetestować, czy mieszkańcy tego chcą, a jeśli okaże się, że tego nie chcą to się z tego wycofają. Zaznaczył, że uważa, iż Poznaniowi nie są potrzebne drobne kroczyki, lecz głębokie, radykalne zmiany.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z brakiem dalszych uwag poddał głosowaniu wnioszek o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały PU 195/15 zmieniająca uchwałę Nr LXII/978/VI/2014 Rady Miasta Poznania z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym

„za” – 3 „przeciw” – 8 „wstrzym.się” – 0

W wyniku głosowania Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej negatywnie zaopiniowała projekt uchwały

PU 237/15 w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej Usługi Komunalne

Projekt uchwały przedstawiony został przez **Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożenę Przewoźną**.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski serdecznie podziękował Dyrektorowi Usług Komunalnych za sprawne zorganizowanie wyjazdu studyjnego do Berlina. Dodał, że żałuje, że w sposób bardzo cyniczny podeszła do tego Rada Osiedla i zamiast sama wziąć udział w tym wyjeździe i przekonać się jak może funkcjonować nowoczesne schronisko starała się sprawę rozegrać w ten sposób, że Rada Miasta rzekomo funduje lepsze warunki zwierzętom niż ludziom.

Radny Artur Różański odnosząc się do proponowanych zmian wskazał, że rozumie i popiera chęć zarobienia dodatkowych pieniędzy, jednak w schronisku jest bardzo mało miejsc dla wolontariuszy i potencjalna częstotliwość wyprowadzania psów z tych klatek się zmniejszy. Zapytał, o jakie ilości liczba psów się zwiększy?

Dyrektor Usług Komunalnych – Maciej Dźwig wskazał, że w chwili obecnej mają 130 psów i jest to kwestia dowolna z ich strony, gdyż jest to tylko uprawnienie i statut nie narzuca im takiego obowiązku. Dodał, że chcą w drodze eksperymentu podpisać porozumienie z Luboniem, który ma bardzo trudną sytuację. Wyjaśnił, że populacja tych zwierząt nie jest duża i oczywiście to sprawdzili i zaznaczył, że w przypadku, gdy będzie ona lawinowo narastać to nie będą tego porozumienia corocznego powtarzać.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z brakiem dalszych uwag poddał głosowaniu wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu PU 237/15 w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej Usługi Komunalne

„za” – 8 „przeciw” – 0 „wstrzym.się” – 3

W wyniku głosowania Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że w miesiącu wrześniu rezygnację ze stanowiska Dyrektora Ogrodu Zoologicznego złożył pan Aleksander Niweliński i w chwili obecnej przygotowują konkurs na to stanowisko. W związku z tym zwrócił się z prośbą o wyznaczenie trzech przedstawicieli, którzy w pracach komisji będą uczestniczyli.

Radny Michał Grześ zapytał, czy radni będą mieli prawo zabierania głosu, czy też będą jedynie obserwatorami?

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że konsultował tę kwestię z Wydziałem Organizacyjnym i z tego co mu przekazano jest tylko i wyłącznie możliwość uczestnictwa radnych jako obserwatorów.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy nie ma możliwości powołania radnych, jako członków tej komisji?

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że do tej pory takich rozwiązań nie stosowano.

Radna Lidia Dudziak zapytała, czy na to stanowisko musi zostać przeprowadzony konkurs, czy też Prezydenta może powołać nowego dyrektora?

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że nie chciałby tego robić.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski dodał, że jest to wolne stanowisko urzędnicze, więc wydaje mu się, że konkurs musi zostać przeprowadzony.

Radny Artur Róžański wskazał, że woli, aby radni byli chociażby obserwatorami niż nie uczestniczyli w tej procedurze w ogóle. Zaznaczył jednak, że sądzi, iż nie ma żadnej formalnej przyczyny, aby członkami tej komisji być nie mogli. Zapytał, czy jeżeli komisja konkursowa wybierze kandydata na to stanowisko to Prezydent jest zobowiązany do jego powołania?

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że Prezydent swoją wolę w tym zakresie może wyrazić.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zaproponował, aby wytypować trzech przedstawicieli do pracy w komisji konkursowej i zaapelować do Prezydenta, aby te osoby były członkami komisji z prawem do głosu.

Do uczestniczenia w procedurze konkursowej na Dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu zgłoszono następujących radnych:

- Karolina Fabi-Szulc
- Tomasza Lewandowskiego
- Artur Róžański

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z brakiem dalszych uwag poddał głosowaniu wniosek o wydelegowanie ww. radnych do uczestniczenia w procedurze konkursowej na Dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu

„za” – 11 „przeciw” – 0 „wstrzym.się” – 0

W wyniku głosowania Komisja Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej wyraziła zgodę, aby w pracach komisji konkursowej na Dyrektora ZOO uczestniczyli: radna Karolina Fabi-Szulc, radny Tomasz Lewandowski oraz radny Artur Róžański

Ad. 2

Informacja Prezydenta na temat funkcjonowania gospodarki odpadami w aglomeracji

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że na drugą część posiedzenia zaplanował dyskusję na temat stanu gospodarki odpadami w aglomeracji poznańskiej i dodał, że chciałby, aby na tej sali w końcu w sposób jednoznaczny padły pewne informacje, abyśmy wiedzieli, z jakiego rodzaju zagrożeniami musimy się liczyć i jakie będą ewentualne konsekwencje ich wystąpienia.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że przez ostatnie 3 miesiące powziął szereg informacji, które pozwoliły mu na sformułowanie ogólnej opinii o stanie systemu gospodarowania odpadów. Dodał, że na dzień dzisiejszy wyznaczono kilka punktów krytycznych, które w jego opinii mogą być w przyszłości poważnym problemem. Uszczegółowił, że do punktów tych zaliczyć można kwestię realizacji biokompostowni, co do której formułowanych jest szereg zarzutów ze strony różnych podmiotów oraz kwestię kwatery S1, której budowa została zakończona, jednak instalacja ta nie jest ujęta w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami. Podał także, że trzecim poważnym problemem jest kwestia kondycji finansowej, w jakiej znajduje się Związek Międzygminny GOAP. Formułując swoje spostrzeżenia wskazał, że błędy, które zostały poczynione w toku formułowania tego Związku mają ogromny wpływ na jego sytuację, sposób i możliwości

funkcjonowania oraz realizację głównych celów. Zauważył, że stworzono strukturę bardzo biurokratyzowaną, a Związek jest w sytuacji bardzo trudnej finansowo z uwagi, że przez pierwsze 1,5 roku funkcjonował na zasadzie zlecania prac wykonawcom poprzez zamówienia z wolnej ręki. Dodał, że Związek jest przeregulowany i zapisy jego regulaminu nie są w żaden sposób dostosowane do rzeczywistości, co powoduje szereg komplikacji w jego funkcjonowania. Zaznaczył, że w jego ocenie sytuacja jest zła i o ile sytuację finansową Związku jesteśmy w stanie opanować i zakończyć rok 2015 bez zobowiązań wymagalnych o tyle sytuacja biokompostowni i kwatery S1 budzi ogromny niepokój. Podał także, że na dzień dzisiejszy niezagrożona jest inwestycja budowy Instalacji Termicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Co do szczegółów poprosił o zajęcie stanowiska i przybliżenia tych spraw przez poszczególne osoby zaangażowane w te usługi.

Zakład Zagospodarowania Odpadów - informacja na temat inwestycji budowy biokompostowni

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że są Zarządem Spółki od poniedziałku tego tygodnia i próbowali się intensywnie wgryźć w zagadnienia, które są bardzo obszerne dot. instalacji zagospodarowania odpadów biodegradowalnych i kwatery S1. Dodał, że zajęli się wyłącznie stwierdzeniem stanu obecnego dot. tych dwóch instalacji. Następnie przedstawił prezentację dot. biokompostowni omawiając m.in. proces budowlany, koszty realizacji inwestycji oraz źródła finansowania (szczegółowa prezentacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił o informację, czego dotyczy zarzut formułowany pod adresem tej prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę? Dodał, że do opinii publicznej docierały takie informacje, że projekt, który był podstawą wydania decyzji środowiskowej różnił się od tego projektu, który ostatecznie był podstawą wydania decyzji o pozwoleniu na budowę.

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska odnosząc się do zapytania Przewodniczącego wskazał, że prokuratura sformułowała następujące zarzuty:

- zbiornik komory do fermentacji nie został dostarczony na plac budowy w formie prefabrykatu,
- redukcja ilości z 8 sztuk o powierzchni łącznej 900 m² do 7 sztuk niezgodna z decyzją środowiskową,
- zmiana rozwiązania w module odwodnienia odpadów po stabilizacji beztlenowej,
- różnice w powierzchni hali (18 tys. m² na karcie informacyjnej – 6250 m² w projekcie), w karcie informacyjnej wskazano, że procesy prowadzone będą w obiektach zamkniętych, a tymczasem proces dojrzwania kompostu wyprowadzono na zewnątrz.

Zaznaczył, że wszystkie te informacje były ujęte we wnioskach złożonych o decyzje środowiskowe i uzyskanie pozwolenia zintegrowanego i wskazał, że według niego nie ma rozbieżności, które skutkowałyby tym, że można to wstrzymać, można temu nie udzielić decyzji, czy też tą decyzję odwiesić w czasie.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski odnosząc się do ostatniego zarzutu dot. procesu dojrzwania kompostu poza halą wskazał, że tę kwestię właśnie podnosili mieszkańcy.

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wyjaśnił, że cała masa, która uległa stabilizacji biologicznej w komorach będzie składowana w hali obudowanej z trzech stron i dodał, że na otwartej stronie, gdzie zlokalizowany będzie ciąg komunikacyjny i technologiczny, znajduje się wał kwatery składowiska, który dwukrotnie przewyższa całą budowlę osłaniając ją od wiatru. Zaznaczył, że jeżeli będzie trzeba i będzie to sposób osiągnięcia kompromisu to tą ścianę całkowicie zabudują, ale będą musieli wykonać dodatkowe przewietrzenia. Podał także, że w tej części hali będzie się odbywało dojrzewanie kompostu, w którym wszystkie procesy już ustały tj. dosuszanie, natlenianie, powodowanie tego, aby ten kompost otrzymał finalny efekt. Wskazał również, że w tej technologii, jeżeli osiągną wszystkie parametry to znacząca część tego odpadu będzie mogła być ponownie zagospodarowana.

Radny Łukasz Miś wskazując, że rozumie wszystkie działania, które od strony praktycznej zabezpieczają okolicznych mieszkańców, czy też środowisko przed różnymi niebezpiecznymi lub niepożądanymi oddziaływaniami zapytał, czy także od strony formalnej te działania zapewnią zgodność prowadzonej inwestycji z wydanymi decyzjami, aby mogła ona zostać formalnie zakończona i odebrana?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska podał, że sama inwestycja budowy biokompostowni jest wykonana w takiej technologii, która nie powinna być uciążliwa dla środowiska, nie powinna stwarzać żadnych problemów.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że zdają sobie sprawę z tego, że mieszkańcy Suchego Lasu byłiby najszczęśliwsi, gdyby tej instalacji w ogóle nie było i zapewnienia kierowane pod ich adresem, że ta instalacja nie będzie uciążliwa dla sąsiedztwa nie do końca ich uspokajają i będą robili wszystko, aby zapobiec uruchomieniu tej instalacji. Dodał, że skarga prokuratury nie jest przypadkowa, gdyż rzadko się zdarza, aby podejmowała ona takie działania z urzędu i najwyraźniej któryś z mieszkańców był tym zainteresowany i zadziałał w tym kierunku. Zaznaczył, że radny Miś pytał, jak z formalnego punktu widzenia szacuje się niebezpieczeństwo uchylecia tej decyzji o pozwoleniu na budowę. Dodał, że pyta o to także w kontekście zmian, których Rada Miasta dokonała w Studium i przypomniał, że na wniosek radnej Frankiewicz ten teren ma podlegać zadrzewieniu.

Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury – Andrzej Nowicki wskazał, że atakowanie pozwolenia na budowę jest wyrazem niezadowolenia okolicznych mieszkańców w związku z powstaniem tam tej biokompostowni. Z punktu widzenia urzędniczego wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, która stała się ostateczna, decyzji o lokalizacji celu publicznego, która także stała się ostateczna oraz decyzji pozwolenia na budowę, która jest ostateczna, było podstawą do realizacji tej inwestycji. Podał także, że w marcu tego roku w związku z licznymi odwołaniami mieszkańców Wojewoda Wielkopolski wydał decyzję o umorzeniu postępowania odwoławczego z powodu braku przedmiotowości, gdyż uznał, że na gruncie obowiązującego prawa osobom tym nie przysługuje możliwość bycia stroną w postępowaniu administracyjnym.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił o odniesienie się konkretnie do kwestii, o które pytał. Dodał, że skarga została skutecznie do WSA złożona i poprosił, aby odnieść się do zarzutów formułowanych przez prokuraturę.

Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury – Andrzej Nowicki wskazał, że decyzja o pozwolenie na budowę nie byłaby wydana gdyby nie było oceny, że ta decyzja jest

zgodna zarówno z decyzją środowiskową jak i decyzją o lokalizacji celu publicznego. Dodał, że w ich ocenie i to zresztą zostało sformułowane w odpowiedzi na skargę do WSA, podtrzymują to, że jest zgodność między tymi dokumentami.

Radna Dominika Król zapytała, czy istnieje ryzyko, że w związku z tymi rozbieżnościami będzie trzeba się ponownie starać o decyzję środowiskową?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że w ich ocenie budowa prowadzona jest zgodnie z projektem i wszelkiego rodzaju drobne odstępstwa mieszczą się w pozwoleniu na budowę i są realizowane tak jak należy. Jedyne co mogliby zrobić to rozbudować projekt o całkowite zamknięcie ostatniej ściany i dobudowanie systemu wentylacyjnego. Raz jeszcze podkreślił, że w jego ocenie budowa realizowana jest w granicach projektu.

Radna Dominika Król podała, że ma wątpliwości dot. tej niezamkniętej ściany, bo to głównie budzi obawy mieszkańców. Zapytała, czy ta ściana w pierwotnym projekcie była zamknięta, czy też dopuszczono w nim, że będzie ona otwarta?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że na chwilę obecną nie jest w stanie w sposób kompetentny na to pytanie odpowiedzieć a nie chciałby wprowadzić nikogo w błąd.

Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury – Andrzej Nowicki wskazał, że decyzja środowiskowa zakładała, że pod wiata odbywać się będzie dojrzewanie, magazynowanie i konfekcjonowanie kompostu. Wątpliwości mogły być ze względu na obawę, że segment dojrzewania będzie powodował nadmierne uciążliwości np. zapachowe. W przypadku uchylecia przez WSA decyzji o pozwoleniu na budowę może dojść do wstrzymania budowy do czasu wyprostowania kwestii prawnych, które mogą trwać. Zaznaczył, że Wydział jest przekonany, że decyzja o pozwoleniu na budowę jest zgodna z decyzją środowiskową. Podał także, że działanie doszczelniające mogłoby być pozytywną odpowiedzią Miasta na obawy mieszkańców.

Radny Michał Grześ wskazał, że uczestniczył w spotkaniach z mieszkańcami i inwestor publicznie, jasno i wyraźnie przyznał, że będzie śmierdziało. Dodał, że problem polega na tym, że tej kompostowni jeszcze nie ma a z wysypiska już śmierdzi.

Radna Halina Owsiana dopowiedziała, że w wiadomościach elektronicznych, które otrzymują mieszkańcy wskazują, że największy smród pojawia się w piątek po południu, kiedy nie można tego zweryfikować przez żadne służby.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że musimy mieć świadomość tego, że zagospodarowanie odpadów biodegradowalnych jest naszym obowiązkiem, więc skupiłby się na tym, w jaki sposób zrealizować tę inwestycję, aby w sposób minimalny szkodziła mieszkańcom. Dodał, że skupiłby się także na tym, jakie są zagrożenia tego, że decyzja może zostać uchylona, bo to może się wiązać z ogromnymi kosztami.

Radny Łukasz Miś odnosząc się do stwierdzenia, że w odpowiedzi na skargę prokuratora zawarty był wniosek o zawieszenie postępowania wywołanego skargą, do czasu zakończenia spraw toczonych przed WSA i przed Urzędem Wojewódzkim zapytał, o jakich innych sprawach mowa?

Radca Prawny Wydziału Urbanistyki i Architektury – Bogdan Dąbrowski wskazał, że w WSA znalazły się 4 skargi osób, które uważały się za stronę postępowania i złożyły odwołania na decyzję Wojewody Wielkopolskiego, który wydał decyzje umarzające postępowanie odwoławcze. Podał także, że inny skutek prawny i finansowy będzie miał wyrok sądu uchylający pozwolenie na budowę w momencie, gdy budowa jest zakończona niż w momencie, gdy roboty budowlane są jeszcze prowadzone.

Radny Łukasz Mikuła poprosił o wyjaśnienie, na czym różnica ta polega.

Radca Prawny Wydziału Urbanistyki i Architektury – Bogdan Dąbrowski wyjaśnił, że jeżeli budowa zostanie przerwana to skutki finansowe mogą być dotkliwe, jeżeli natomiast budowa będzie faktycznie zakończona to skutki mogą być znikome.

Radny Łukasz Mikuła zapytał, co się stanie, jeśli WSA inaczej niż nasz Wydział oceni kwestię zgodności projektu budowlanego z decyzją środowiskową i uchyli tę decyzję?

Radca Prawny Wydziału Urbanistyki i Architektury – Bogdan Dąbrowski wskazał, że pozwolenie na budowę w administracyjnym trybie jest ostateczne. Dodał, że jeżeli inwestycja zostanie zakończona i zgłoszona do użytkowania a sąd uchyliby pozwolenie na budowę to nadzór budowlany musiałby wszcząć postępowanie legalizacyjne, czyli badać zgodność pozwolenia na użytkowanie (gdyby zdażył je wydać) i wznowić postępowanie w sprawie pozwolenia na użytkowanie.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy nie będzie problemu na poziomie oddania inwestycji do użytkowania?

Radca Prawny Wydziału Urbanistyki i Architektury – Bogdan Dąbrowski wyjaśnił, że pozwolenie na użytkowanie obiektu budowlanego wydaje nadzór budowlany i w ich ocenie mimo jednej małej wątpliwości projekt jest zgodny z decyzją środowiskową. Podał także, że czym innym jest audyt ekologiczny, który będzie w marcu i decydować będzie o zasadności wydawania dotacji.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, o przesłanki zawieszenia postępowania o udzielenie pozwolenia zintegrowanego?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wyjaśniła, że są to te przesłanki, które Marszałek był uprzejmy podać w swojej decyzji. Dodała, że ta decyzja zgodnie z właściwością została zaskarżona przez Spółkę do Ministra Środowiska. Zwróciła uwagę, że nie wie dokładnie co musi być pierwsze - nie wie, czy najpierw musi być pozwolenie zintegrowane po to, aby mogło nastąpić dopuszczenie do użytkowania, czy też pozwolenie na użytkowanie będzie mogło być wydane przed pozwoleniem zintegrowanym.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wyjaśniła, że w pierwszej kolejności może być decyzja o użytkowaniu wydana przez nadzór budowlany.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że w tej prezentacji przeraziło go to, że w umowie z NFOŚiGW zawarty był warunek uzyskania pozwolenie na użytkowanie do końca kwietnia 2016 roku. Zapytał, czy mowa o tych zezwoleniach i tych decyzjach, które zostały zawieszone, czy to jest coś innego?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wyjaśnił, że zezwolenie na zbieranie odpadów i zezwolenie na przetwarzanie odpadów to jest pozwolenie zintegrowane.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że pyta o to, gdyż chciałby wiedzieć, czy nie wystąpi zagrożenie zwrotu jakichś środków, czy też perturbacji związanych z finansowaniem inwestycji? Zapytał, czy w tym obszarze nie jest identyfikowane zagrożenie?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska podał, że instalacja do 31.05.2017 r. musi osiągnąć efekt ekologiczny założony w projekcie.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wskazała, że biorąc pod uwagę problemy, które się pojawiły uważa, że można wystąpić do NFOŚiGW w Warszawie o negocjację terminu przedłożenia tych dokumentów.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że warto byłoby to zrobić, aby nie było w tym zakresie problemów.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka zwróciła uwagę, że środki z NFOŚiGW to pożyczka i są to środki zwrotne.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że w prezentacji nie było tak szczegółowych informacji na temat warunków udzielenia dotacji stąd jego pytanie, czy podobne uwarunkowania nie są wpisane w tę dotację?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wskazała, że zgodnie z przepisami środki z dotacji wojewódzkiej są z prognozy finansowej 2007-2013 i do końca 2015 r. muszą zostać poniesione wydatki kwalifikowane i przedłożone w tym zakresie dokumenty. Dodała, że samo zamknięcie tej prognozy jest do marca 2017 r., więc inwestycję można skończyć rozliczać do końca 2016 r. i pan Prezes może wystąpić o przedłużenie terminu rozliczenia całości projektu do końca marca 2017 r.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy poniesienie tych wydatków to jest przedłożenie faktur za wykonanie, czy to spełnia warunki poniesienia tych warunków kwalifikowanych, czy też niezbędne jest uzyskanie pozwolenia zintegrowanego?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wyjaśniła, że aby wylegitymować się wydatkami kwalifikowanymi przedstawia się faktury. Wskazała, że samo uruchomienia dotacji nie jest w tym momencie zagrożone, trzeba jednak przedłużyć termin a następnie trzeba procedować decyzję o użytkowaniu oraz decyzję o pozwoleniu zintegrowanym.

Radny Łukasz Mikuła dopytał, czy postępowanie o wydanie decyzji o pozwoleniu zintegrowanym zostało zawieszone przez Marszałka do czasu rozstrzygnięcia przez sąd.

Zastępca Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury – Andrzej Nowicki wskazał, że to postępowanie zostało zawieszone z urzędu, dlatego że jako zagadnienie wstępne zostało potraktowane atakowanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i dodał, że w jego opinii jest to wyraz ostrożności Marszałka.

Radny Łukasz Mięka wskazał, że z jednej strony opłaca nam się przeciąganie postępowania sądowego przed WSA, jednak z drugiej strony przeciąganie tego postępowania sądowo-administracyjnego przeciąga okres, w którym Marszałek zawiesza postępowanie o pozwolenie zintegrowane, jeżeli ta decyzja nie zostałaby uchylona przez Ministra. Zaznaczył, że jak wszystko dobrze pójdzie i wszystko się ze sobą zgra to zdążymy, jednak jeśli coś pójdzie źle to będzie to problem, z którego powinniśmy zdawać sobie sprawę.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zwrócił uwagę, że z punktu widzenia GOAP będzie w takiej sytuacji potężny problem z zagospodarowaniem odpadów zielonych, gdyż jeżeli ZZO nie będzie miało pozwolenia zintegrowanego to pytaniem jest co z tymi odpadami zrobimy? Dodał, że w tej chwili w sposób absolutnie awaryjny GOAP działa, jednak ten problem trzeba będzie rozwiązać. Wskazał także, że jeżeli w marcu/kwietniu uruchomiona zostanie spalarnia i cały odpad zmieszany będzie zagospodarowany poprzez spalanie to pytanie, z czego spółka ZZO będzie się utrzymywała? Podał także, że zależało mu na tym, aby Komisja otrzymała pewne informacje i abyśmy byli świadomi zagrożeń. W kontekście biokompostowni poprosił o informację na temat strumienia odpadów wskazując, że wie, iż ma to być 30 tys. ton, co bardzo cieszy. Natomiast z informacji, które do nich docierają wynika, że 18 tys. ton to ma być odpad zielony zbierany selektywnie natomiast 12 tys. ton to ma być odpad kuchenny. Odnosząc się do tych odpadów kuchennych zapytał, czy to jest opcja czy też mus, a jeżeli opcja to, czym te 12 tys. ton miałyby być zastąpione? Dodał, że nie wyobraża sobie sytuacji, w której mówimy mieszkańcom, aby wstawili dodatkowy kubeł i zbierali odpady kuchenne. Nie wyobraża sobie także, aby GOAP finansował odbiór tych odpadów co 2-3 dni, bo z całą pewnością Związek finansowo tego nie przetrzyma. Zapytał także, czy we wnioskach o dofinansowanie i pożyczki efekty ekologiczne, które mogą zostać spełnione dzięki tym odpadom kuchennym zostały wpisane i musimy te efekty osiągnąć, czy też na tym polu nie ma żadnych zagrożeń. Zaznaczył, że zdziwiło go także, że GOAP nie wiedział o tym, że będzie musiał odbierać odpady kuchenne i dowiedział się o tym z ulotek reklamujących biokompostownię i dodał, że brak przepływu informacji między ZZO, Wydziałem i ZM GOAP jest dla niego sprawą całkowicie absurdalną.

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że próbował rozmawiać z ludźmi, którzy intensywnie uczestniczyli w opracowywaniu wszystkich założeń biokompostowni i zapytał o rozwiązanie tego problemu i odpowiedziano mu, że pan Prezes Krauze miał wizję utworzenia jakiegoś specjalnego systemu do zbiórki tych odpadów. Zaznaczył, że nie angażował się w pogłębienie tego tematu, gdyż w odpadach pracuje już ponad 25 lat i wie, w jaki sposób można wszelkiego rodzaju technologie i innowacyjne rozwiązania wprowadzać. Wskazał, że jest za tym, żeby jak najbardziej chronić nasze środowisko, jednak wprowadzenie zmian, które muszą mieć społeczne poparcie trwa 5-10 lat. Zaznaczył, że nie da się wprowadzić czegoś nowego z założeniem, że efekt osiągnie się do maja 2017 r. i dodał, że biorąc pod uwagę jego doświadczenie to założenie jest niewykonalne w czasie, który określono.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, co w związku z tym? Czy możemy te 12 tys. ton odpadów kuchennych zastąpić czymś innym, jeżeli tak to czym? Zapytał także, jaki to będzie miało wpływ na założony efekt ekonomiczny i ekologiczny?

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że może udzielić wyczerpującej odpowiedzi w tym zakresie na piśmie, jednak potrzebuje na to kilku dni. Dodał, że musi skonsultować to z organami nadzoru oraz osobami, które brały

udział w tworzeniu tych założeń oraz musi dokładnie przejrzeć wszystkie założenia oraz zorientować się, jakie skutki mogą mieć zmiany w założeniach.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił o jasną odpowiedź w tym zakresie i informację, czy możemy czym innym zastąpić te odpady biodegradowalne, ewentualnie, czy ten założony odpad możemy uzyskać wyłącznie przy odpadzie zielonym.

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że po spotkaniu z panem Prezydentem zostali zobowiązani do przedstawienie w formie opisowej oceny stanu realizacji tej inwestycji, ryzyka oraz oceny, czy można ten odpad zastąpić, jeżeli tak to czym, a jeżeli nie to dlaczego.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił także o ewentualne zdiagnozowanie ewentualnych ryzyk, problemów związanych z rozliczeniem dotacji, umowami pożyczek i inną dokumentacją oraz analizę, co na tym etapie można jeszcze zrobić, jeżeli nie uda się osiągnąć zamierzonych efektów.

Prezes Zarządu Zakładu Zagospodarowania Odpadów – Stanisław Kęska wskazał, że to zagadnienie, o które pan Przewodniczący pyta będzie zawarte w ocenie ryzyka.

Kwatera S1

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski przechodząc do kolejnej kwestii poprosił o informację w tej sprawie i zapytał, jak to się stało, że Wydział i organy nadzoru pozwoliły na realizację tej inwestycji w czasie, gdy była już wiedza, że Urząd Marszałkowski kwestionuje istnienie tej kwatery w Planie Gospodarki Odpadami?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka odnosząc się do kontroli Rady Nadzorczej, która została zlecona przez Prezydenta Miasta Poznania wskazała, że pod koniec września dokumentacja kontroli wpłynęła do Urzędu i jest teraz sprawdzana przez Biuro Nadzoru Właścicielskiego pod kątem tego, czy postępowanie kontrolne objęło wszystkie aspekty i czy nie wymaga uzupełnienia. Dodała, że wnioski z tej materii zostaną przedstawione panu Prezydentowi i podała, że dopiero po tym okresie chciałaby o tej kontroli mówić. Wskazała także, że z tej dokumentacji nie wynika, aby informacja o tym, że takie jest stanowisko Urzędu Marszałkowego była znana zarówno Radzie Nadzorczej jak i właścicielowi Spółki. Z dokumentacji zgromadzonej przez organ nadzorczy wynika, że taką informację Zarząd Spółki posiadał.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski czyli krótko mówiąc właściciel Spółki nie miał informacji o korespondencji prowadzonej między Spółką a Urzędem Marszałkowym i tego, że Urząd Marszałkowski kwestionował istnienie tej kwatery?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że Urząd Marszałkowski tego nie kwestionował, lecz Urząd Marszałkowski dokonuje pewnej formy interpretacji niejednoznacznego przepisu prawa i uznaje samodzielną kwaterę za instalację przetwarzania odpadów. Dodała, że jednocześnie w dokumencie, który został sformułowany po raz pierwszy, który się nazywa Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami, przewidywał, że na składowisku w Suchym Lesie wolno złożyć jeszcze ponad 1,4 mln m³ odpadów, jednocześnie wiedząc, że kwatera P3 nie umożliwia takiej pojemności i mając załącznik, w

którym zawarta była informacja, że składowisko przewiduje rozbudowę dalszych kwater. Zaznaczyła, że stoimy na takim podstawowym dylemacie interpretacyjnym, czy samodzielna kwatera, która nie jest połączona systemem z oczyszczalnią ścieków i biogazownią, jest samodzielną instalacją. Podała, że taki pogląd prawny przyjął Marszałek i uznał, że aby można było budować kolejne kwatery w ramach pojemności ujętej w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami to muszą być zapisy w tym Planie, że się buduje kolejne instalacje.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy na wszczęcie samego postępowania o udzieleniu zamówienia publicznego wspólnik musiał wyrazić zgodę? To, że wspólnik wyraził zgodę na zrealizowanie tej inwestycji jest jak najbardziej racjonalne, bo można powiedzieć, że taka potrzeba była. Pytanie, czy Spółka nie powinna była przystąpić do realizacji tej inwestycji dopiero w momencie, kiedy cała sprawa związana z tymi wątpliwościami byłaby wyprostowana? Wskazał także, że do radnych członków Zgromadzenia GOAP trafia od pewnego czasu pełna korespondencja, którą Urząd Marszałkowski kieruje także do wiadomości ZM GOAP i w tej korespondencji była odpowiedź Marszałka, że podtrzymuje swoje stanowisko dot. tego, że kwatera S1 nie znajduje się w Planie i odpowiadając na wniosek Spółki w sprawie uwzględnienia tej kwatery w Wojewódzkim Planie uważa, że nie ma takiej potrzeby. Podał, że wnioskuje z tego, że Spółka swego czasu musiała wystąpić o to, żeby kwaterę S1 wpisać do tego Planu. Dodał, że jeżeli Spółka o to wystąpiła, to jak może dzisiaj udowodniać, że w jej przekonaniu ta kwatera już w tym Planie jest?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że zbiera całą dokumentację, ponieważ część tej korespondencji pomiędzy Spółką a Urzędem Marszałkowskim nie była jej znana oraz zgodnie z jej wiedzą nie była znana także organowi nadzorczemu. Dodała, że aby można było ułożyć ciąg logiczny wszystkich zdarzeń musi tę dokumentację mieć całościowo zebraną. Zaznaczyła, że z całą pewnością wspólnik wiedział, że jest pozwolenie na budowę i decyzja środowiskowa dla tej inwestycji, więc z punktu widzenia wszystkie te elementy procesu budowlanego były przeprowadzone zgodnie z logiką i nie budziły żadnych wątpliwości.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy pojemność tej kwatery też nie budziła wątpliwości?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że wielkość także nie budziła wątpliwości tym bardziej, że w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami mamy jeszcze pojemność na składowisku ponad 1,4 mln.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że Plan ten określa maksymalną pojemność tego składowiska, jednak to od zarządcy zależy, czy racjonalnym jest ponoszenie tej inwestycji. Dodał, że jeżeli w całej Aglomeracji rocznie odpadów zmieszanych jest ok. 200-210 tys. ton to jaki był cel oddawania we wrześniu/październiku kwatery na 300 tys. ton w sytuacji, kiedy w pierwszej połowie kolejnego roku będzie uruchomiona spalarnia? Dodał, że pani Marszałek w odpowiedzi na pismo Spółki także wskazała, że w jej opinii nie ma potrzeby oddawania nowej kwatery w Rejonie II, ponieważ istnieją jeszcze 4 inne instalacje i istnieje instalacja zastępcza w Lulkowie. Zapytał, jaki był cel właściciela i Spółki uruchamiania kwatery na 300 tys. ton?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka wskazała, że w tym momencie nie umie odpowiedzieć na to pytanie. Dodała, że być może wielkość ta była

optymalna z punktu widzenia kosztów inwestycji. Podała także, że cały plan rozwoju składowiska przewidywał powstanie jeszcze w tym obszarze 3 lub 4 kwater i także na powstanie tych kwater i składowanie była kalkulowana opłata rekultywacyjna z myślą, że środki ze składowania tych odpadów będą pozwalały na zabezpieczanie rekultywacji pozostałego terenu.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy jakiś wieloletni plan finansowy Spółki przewiduje także wpływ z opłaty rekultywacyjnej z tych terenów, które jeszcze nie zostały uruchomione?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka podała, że przy kalkulacji stawki opłaty rekultywacyjnej istniała konieczność uwzględnienia całej pojemności składowiska. Dodała, że cały koszt rekultywacji i monitorowania składowiska, także w okresie 30 lat po jego zamknięciu, kalkulowany był w odniesieniu do całej pojemności.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że jego zdaniem może to zaburzyć model finansowania Spółki w latach przyszłych.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego – Beata Kocięcka odnosząc się do kosztów rekultywacji i monitorowania składowiska, na którym składowało odpady Miasto Poznań przed powstaniem systemu gospodarki odpadami wskazała, że będzie kwestia dyskusji o partycypacji Miasta w utrzymaniu tych kosztów. Pytanie jak ten koszt rozłoży się pomiędzy część obecnego systemu a tę część kwater już zamkniętych i zrehabilitowanych.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że gdy organ nadzoru pozbiera już wszelkie informacje i wyrobi sobie opinię w tej kwestii to prosi o przekazanie Komisji informacji w tym zakresie.

Instalacja Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych w Poznaniu

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski przechodząc do kolejnej kwestii poprosił o informację na temat strumienia odpadów, postępów realizacji inwestycji, ale także dot. ceny na bramie. Uszczegółowił, że na posiedzeniu w marcu pani Dyrektor powiedziała, że cena za tonę będzie wynosiła 254 zł/netto, a z informacji z GOAP wynika, że mowa o cenie na poziomie ok. 300 zł/netto za tonę.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna przedstawiła informację o stopniu zaawansowania realizacji projektu „System gospodarki odpadami dla Miasta Poznania”, w ramach którego budowana jest Instalacja Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych. Omówiła stan zaawansowania prac, najważniejsze wydarzenia na budowie w ostatnich miesiącach, dokumentację fotograficzną z budowy, strumień budowy oraz stan realizacji układu drogowego do spalarni (szczegółowa prezentacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy obowiązek zapewnienia strumienia odpadów z Poznania nie został przerzucony w ramach umowy pomiędzy Miastem Poznaniem a ZM GOAP?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wskazała, że nie i dodała, że w Wieloletniej Prognozie Finansowej wpisano, że odpady w wielkości 210 tys. ton do GOAP dostarczy Miasto. Zgodnie z umową Miasto Poznań decyduje, jaki strumień

odpadów trafi do spalarni i oczekują, podania przez GOAP jednoznacznej ilości odpadów, jaką będą dostarczać a pozostała część będzie zapewniana w ramach porozumień międzygminnych.

Przechodząc do kwestii stawek za zagospodarowanie odpadów na ITPOK wskazała, że w okresie gorącego rozruchu cena ta będzie wynosiła 205,03 zł netto (221,43 zł brutto) a w ostatnich trzech miesiącach 2016 roku stawka ta wyniesie 300 zł netto (324 zł brutto). Dodała, że mają już indywidualną interpretację Ministra Finansów i stawka VAT wynosić będzie 8%. Podała także, że na rozruch pojedzie 103 tys. ton a przez ostatnie trzy miesiące roku na ITPOK trafi po 52 500 ton miesięcznie i wskazała, że średnia cena za tonę w roku 2016 będzie wynosić 256,88 zł brutto.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał skąd się wzięła ta cena 300 zł?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wyjaśniła, że cena za IV kwartał wynika ze zmiany przepisów i wyjaśniła, że w maju weszła ustawa w zakresie energii odnawialnej i w ustawie tej zapomniano o sześciu spalarniach budowanych w Polsce. Dodała, że przygotowuje się Rozporządzenie, które pozwoli 42% energii elektrycznej sprzedać w inny sposób. Podała także, że gdybyśmy literalnie czytali obowiązującą ustawę to musielibyśmy w grudniu tego roku wyprodukować 1GJ energii elektrycznej, aby wystąpić o poświadczenie, że jesteśmy w systemie i korzystamy ze sprzedaży energii. Podkreśliła, że z ostrożności procesowej podano na ostatnie 3 miesiące roku 2016 taką cenę, na jaką pozwalają przepisy i dodała, że jeżeli tylko wejdzie w życie przepis, że będzie można procentem przelewać tę energię elektryczną to ta cena zostanie zmieniona.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, czy GOAP zna mechanizm ustalania tej stawki za tonę, co da mu możliwość przewidywania pewnych sytuacji, wyrażania swojej opinii, jaka będzie ta cena i kształtować w sposób odpowiedzialny plany finansowe? Odnosząc się do interpretacji stawki VAT zapytał, jak będzie przebiegało rozliczenie między Miastem a ZM GOAP i czy ta stawka w tych rozliczeniach także będzie wynosiła 8%? Zapytał także, czy nie byłoby możliwości, aby w jakiejś formule GOAP rozliczał się bezpośrednio ze Spółką SITA?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wskazała, że GOAP ma prognozy finansowe i wie co roku jaką kwotę należy zagwarantować na potrzeby termicznego przekształcania odpadów. Podała także, że przygotowują się do przekazania Spółce SITA 273 mln zł dotacji unijnej i chcą to zrobić 27 października. Dodała, że zgodnie z umową PPP proszą Spółkę, aby tę dotację przeznaczyła na spłacenie kredytu już zaciągniętego, gdyż jest on droższy niż uruchomienie kolejnego. Odnosząc się do rozliczeń między Poznaniem a Spółką Sita wskazała, że Spółka ma umowę PPP z Miastem Poznań, a więc Spółka może wyłącznie na Miasto Poznań wystawić fakturę za termiczne przekształcanie odpadów. Dodała, że w listopadzie chcą uzgodnić z prawnikami, doradcami i przedstawicielami SITA, jakim dokumentem GOAP będzie mógł Miastu przekazywać środki za termiczne przekształcanie. Wskazała, że jedną z opcją jest refakturowanie, gdyż w takim rozwiązaniu jest zasada, że nie można zmieniać stawki VAT. Podała także, że zgłosiła panu Prezydentowi propozycję Zarządzenia powołującego Zespół rozruchowy.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że dla GOAP niezbędna jest wiedza dot. kaloryczności odpadów oraz rodzajów tych odpadów bo zapewne będzie to powodowało konieczność zmiany w Regulaminie utrzymania czystości i porządku, który musi być konsultowany we wszystkich gminach tworzących Związek i musi być ogłoszony w

Dzienniku Wojewódzkim. Zaznaczył, że pozostało bardzo mało czasu biorąc pod uwagę, że za chwilę uchwalany będzie budżet i zapytał, kiedy te informacje do ZM GOAP trafiają?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wskazała, że obiecała panu Prezydentowi, że Wydział w listopadzie przygotowuje zmiany do Regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie pod kątem biokompostowni i spalarni.

Radny Janusz Kapuściński zapytał, czy wystarczy śmieci i strumień odpadów będzie zapewniony?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna podała, że o strumień odpadów się nie boi i aktualnie oczekują od GOAP określenia wielkości odpadów, które dostarczy do spalarni. Dodała, że prawnicy zaakceptowali zapisy porozumienia międzygminnego i gmina Suchy Las takie porozumienie chce podpisać. Podkreśliła także, że wiele odpadów znajduje się poza systemem, gdyż GOAP nie obejmuje swoim systemem wszystkich odpadów, które powstają na terenie Poznania i w związku z tym chcą np. uzgodnić z ZZO udostępnienie w PSZOK możliwości dostarczania odzieży, którą będzie można przywieźć do termicznego przekształcenia. Zaznaczyła, że z całą pewnością strumień odpadów będzie zapewniony. Podała także, że rozruch spalarni odbywa się już w Bydgoszczy i cena na rozruchu netto wynosi 221 zł a od listopada zapowiadają zmianę ceny na wyższą.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił o doprecyzowanie, czy wysokość tej ceny na IV kwartał jest już przesądzona?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna wyjaśniła, że jest to kwota szacunkowa do czasu, aż się wyjaśnią przepisy, które pozwolą uzyskiwać przychody ze sprzedaży energii elektrycznej. Dodała, że stawki zostaną zmienione jak tylko odpowiedni zapis wejdzie w życie.

Związek Międzygminny GOAP

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski poprosił o przedstawienie informacji dot. sytuacji finansowej Związku Międzygminnego GOAP.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania – Arkadiusz Stasica wskazał, że sytuacja ZM GOAP w porównaniu do końca roku ubiegłego jest lepsza, lecz niestety nadal nie jest dobra. Podkreślił, że ta sytuacja i ten stan jest w dużej mierze efektem tych działań, których na początku zaniechano i pewnych zaniechań, które nastąpiły w kolejnym okresie. Dodał, że sytuacja zaczęła się dopiero stabilizować w momencie, kiedy rozstrzygnięto przetargi na odbiór odpadów komunalnych. Na chwilę obecną wraz z Biurem Nadzoru Właścicielskiego i ZM GOAP pracują nad tym, aby na koniec roku nie wystąpiły po stronie GOAP zobowiązania wymagalne. Podał, że w jego ocenie wielu kolejnych działań wymaga dalsze funkcjonowanie GOAP w kolejnym roku i w kolejnych okresach. Uszczegółowił, że te działania powinny polegać na zmianie regulaminu przynajmniej w tym zakresie, w którym jest to możliwe i zaznaczył, że musimy uregulować te kwestie, które jego zdaniem zostały przeregulowane. Swoje działania Związek w najbliższym czasie powinien skupić na tym, aby obniżyć koszty oraz uszczelnić system gospodarki odpadami. Podał ponadto, że uszczelnienia wymaga także system windyacji.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski zapytał, jakie są najpilniejsze sprawy, oczekiwania GOAP na poziomie bieżącym i w czym Miasto mogłoby pomóc?

Dyrektor Biura ZM GOAP – Bartosz Wieliński wskazał, że na dzień dzisiejszy stoi przed nimi jeszcze kilka ważnych decyzji m.in. dot. tematu zleconego przygotowania ekspertyzy. Zaznaczył, że patrząc na dzisiejszą datę oraz na etap przygotowania tego opracowania w przypadku gdyby członkowie Zgromadzenia podjęli decyzję o zmianie metodologii nie ma możliwości zmiany metody z dniem 01.01.2016 r. Podał, że od 1 stycznia 2016 r. zmieniona zostanie częstotliwość uiszczania opłaty za odbiór odpadów, która uiszczana będzie co miesiąc, a nie tak jak dotychczas co dwa miesiące. Wskazał ponadto, że sprawdzają bazę osób, do których co dwa miesiące wysyłają upomnienia i opracowują nowy system wysyłki upomnień.

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski wskazał, że GOAP od jakiegoś czasu wysyła do mieszkańców prośby o wyjaśnienia w sprawie rozbieżności między danymi z ewidencji ludności a złożonymi deklaracjami i zapytał, dlaczego w treści upomnienia GOAP nie wskazuje jednoznacznie, że prośba o wyjaśnienie wynika z różnicy osób zameldowanych a ilością osób zgłoszonych w deklaracji?

Dyrektor Biura ZM GOAP – Bartosz Wieliński wskazał, że pierwotnie w tym piśmie faktycznie nie wzięto tego pod uwagę i dodał, że na początku nie chcieli ujawniać, że robione jest to na podstawie bazy meldunkowej. Dodał, że na podstawie tej bazy wysłano ponad 19 tys. listów, jednak liczba osób, która dzięki temu została ujęta w systemie nie przekroczyła 2 tys. osób. Zaznaczył, że weryfikują także nowe działalności gospodarcze i stworzyli wzór pisma informacyjnego dla nowo powstałych firm, aby w przypadku, gdy wytwarzają odpady złożyli deklarację w tym zakresie. Podał także, że w dalszej kolejności zastanawiają się nad wysyłaniem takich pism do rodziców nowonarodzonych dzieci, gdyż często są one zgłaszane do systemu gospodarki odpadami bardzo późno.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Poznańska Masa Krytyczna – Kamila Sapikowska zwróciła uwagę na remont ul. Chemicznej i pogorszony stan bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. Poprosił o zainteresowanie się tym tematem i uzgodnienie, do kiedy potrwa ten remont i rozważenie możliwości stworzenia tam bezpiecznej śluzki, aby rowerzyści i piesi bezpiecznie tym odcinkiem mogli się poruszać.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – Bożena Przewoźna zapewniła, że o wyjaśnienia w tej sprawie zwróci się do spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

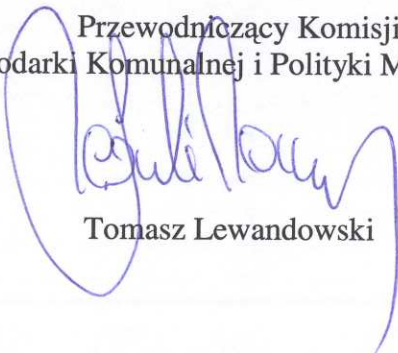
Ad. 3

Sprawy wniesione. Wolne głosy i wnioski

Przewodniczący KGKiPM – Tomasz Lewandowski w związku z brakiem spraw wniesionych, wolnych głosów i wniosków podziękował zebranym za udział i zamknął posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Protokół sporządziła:
K.Koczorowska
Biuro Rady Miasta

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej


Tomasz Lewandowski